KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Listopada.— Rok 1850. Wtorek. № 313. Jutro, ŚŚ. Barlaama i Józafata Pust:.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła w *Poczesny*, w Dekanacie *Częstochowskim*, Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, liczącego 4130 parafjan. Summa oznaczona na ten cel anszlagiem, wynosi rs. 844 kop. 44 (złp. 5,629 gr. 18.)

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny IIIciej kl:, Sekretarza Kolegjalnego, Alexego *Markowa*, Urzędnika do szczególnych poruczeń, z Wydziału Dochodów Niestałych w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny IIIciej kl:, Radcę Honorowego *Płachowa*, Audytora przy Komendanturze twierdzy *Nowogeorgiewska*.

Kommissja Rządowa Spraw Wew: i Duch:, mając na uwadze, że wyszukiwanie mamek w razie potrzeby, napotyka wiele trudności, a przyjęcie na mamkę kobiety nieznanej, częstokroć smutne następstwa sprowadza, zaprojektowała zaprowadzenie Kantorów stręczenia mamek, i w tym względzie przedstawione przepisy, Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., zatwierdziła, sposobem próby na rok jeden. Kantory te zakładać mogą Akuszerki wykwalifikowane, to jest takie, które odbyły kurs nauk w tutejszej Szkole Akuszerek, już po wydaniu ustawy dla Szkoły Akuszerek w r. 1840. Liczba kantorów w razie uznania przez Władzę, może być pomnażaną. Pozwolenie na założenie kantoru, wydawać będzie Kommisja Rząd: Spraw Wew: i Duchow: w *Warszawie* na przełożenie Ober-Policmajstra, a w Gubernjach na przedstawienie Rządów Gubernjalnych, za porozumieniem się poprzedniem z właściwemi Urzędami lekarskiemi.

Franciszek *Kowalski*, Major Komend Inwalidnych z Weteranów Polskich, Kawaler Orderu Śtej Anny III kl:, i Znaku honorowego za lat XXV. Członek Archi-Konfraternji Literackiej, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 80. Pogrążone w żalu Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na Lesznie, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Marjanna z Sankowskich *Jezierska*, Wdowa, w wieku lat 70, onegdaj zakończyła cnotliwe i bogobojne życie. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie zwłok Jej, dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10 z rana, w tymże Kościele, odbyć się mające.

Karolina z Bemów *Rzymska-Korsak*, w dniu 23 b. m. rozstała się z tym światem. W żalu pogrążony Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 2ej po południu, z domu N° 1246 przy ulicy Nowy-Świat, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj do *Redakcji Kurjera*, nadesłano dwa wielkie sztychy, które przeznaczone zostały przez ofiarujących PP. K... K. na korzyść *Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci*. Sztychy te są dziełem znanego w swoim czasie Girarda *Audran*, i przedstawiają *Bitwy Alexandra Wielkiego* (z Lebruna). Rodzina *Audran* pochodząca z *Lyonu*, wydała w wieku XVII, wielu znakomitych artystów, z których najsłynniejszym był właśnie autor znajdujących się w *Redakcji Kurjera* dwóch wspomnionych obrazów. Urodził on się w *Lyonie* r. 1640, a umarł w *Paryżu* w r. 1703, gdzie dotąd uważany jest jako pierwszy historyczny sztycharz. Początkowo, wiele lat poświęcił kształceniu się w rysunkach, pracując w *Paryżu* pod okiem *Lebruna*, którego później został przyjacielem. Następnie dla ostatecznego wydoskonalenia się w przedsięwziętym artystowskim zawodzie, udał się do *Rzymu*, i tam pozostawał dopóki *Colbert* nie sprowadził go powtórnie do *Paryża*, i wyznaczywszy mu pensję, otworzył zarazem pole do okazania talentu. Oprócz *Bitew Alexandra*, znane są jeszcze z dzieł jego: *Tryumf prawdy* (z Poussina); *Męczeństwo Sgo* Wawrzyńca (z Lessueura) i t. d. Inni artyści tegoż nazwiska są: *Klaudjusz* ojciec *Girarda*; *Karol* wuj jego, oba celujący w *sztycharstwie*; *Klaudjusz* brat jego, malarz uczeń *Lebruna*, oraz *Benedykt* i *Jan* siostrzeńcy jego, również poświęcający się sztycharstwu. Obrazy te, które przeznaczono na korzyść Instytutu, mogą być widziane każdego czasu, (za powtórzeniem zwykłej naszej piosenki, to jest: wrzuceniem co łaska do puszki). Kto zaś da więcej za nie, ten stanie się ich właścicielem. Dziś dają już rs. 22½.

W *Petersburgu* wyszły już z druku powieści Hr: Henryka *Rzewuskiego*, pod tyt: *Nie Bajki*, przypisane JW. Alexandrze z Hr: *de Laval*, Hrabinie *Kossakowskiej*, Małżonce JW. Stanisława Hra: Korwina *Kossakowskiego*, b. Członka b. Rady Stanu Królestwa *Polskiego*. Powieści tych jest ośm; tworzą one tom z 150 stronnic, niewielkiego formatu, lecz ścisłego druku i na pięknym cienkim papierze. Tom ten, w nadziei, że mogą być dalsze wydane, nazwany jest tomem 1m.

Chęć udzielania skutecznego ratunku, już to osobom zostającym w niebezpieczeństwie w chwilach pożaru, już tonącym w znacznej odległości od brzegów, naprowadziła na myśl wynalazku rac, do których przy puszczaniu przyczepia się sznur, mający służyć za sposób ratunku ginącej osobie. Powtarzane w tym względzie doświadczenia, uwieńczone zostały pomyśl-

nym skutkiem. Race te wypuszczone czy to w górę, czy po-nad powierzchnią ziemi, nietylko trafiają jak w cel, w oznaczony punkt, ale ani wzniecają ognia, ani rażą osoby, ku której skierowane zostają. Ostatnie z tych doświadczeń robione były w *Tours* (we *Francji*); każda raca kosztuje tylko 1 frank 50 centimów.

Zawiadamia się osoby, które akcje w przedsiębierstwie H. *Letronne* i *Spółki* w *Warszawie*, zamówiły, iż wydawanie przygotowanych już akcji w zamian za tymczasowe kwity na wniesione przez nich udziały, rozpoczęło się u Kassjera przedsiębierstwa Pana Bernarda *Kohen*, w Kantorze Bankiera Sukcessora J. S. *Rosen* przy ulicy Miodowej pod kolumnami N° 497, gdzie zarazem i nowe przyjmują się uczestnictwa. Biorący udział, strącą sobie z góry połowę zagwarantowanego rocznego procentu.

Gdyby wszystkie projekta, jakie w tym wieku powstały, dały się z łatwością zastosować w praktyce, mielibyśmy wkrótce tak olbrzymie dzieła, o jakich w żadnem innem nie marzono stuleciu. Świeżo znów bowiem prassy *Panamskie* (*Amerykańskie*), jęczą pod ciężarem projektu jakiegoś tamecznego inżeniera, w którego głowie wylęgła się myśl, transportowania z jednego *Oceanu* na drugi, za pomocą naturalnie, mających się zbudować w tym celu kolei, i statków wszystkich okrętów ładownych, nie przenoszących 1100 beczek obejmu. Dzienniki *Amerykańskie*, mianowicie *Panamskie*, traktują ten zuchwało-olbrzymi pomysł w sposób nader poważny, i uważają go jako do wykonania prawdopodobny!

Xięgarnia i Skład nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości muzyczne na fortepjan: Karola *Mayer*: Wspomnienia *Neapolu*, wielki Koncert w formie *taranteli*, dzieło 128, kop. 75; Tegoż: Wspomnienie *Thalberga*, dzieło 55, Nr 6, kop. 22½; Tegoż: Mazur, dzieło 112, kop. 60; Leopolda *Meyer*: Obrazy charakterystyczne, dzieło 54, k. 90; *Reichla*: Trzy Mazury, dz: 15, k. 30; *Ravina*: Sicilienne, dz: 21, kop. 60.

Trzy-letnia E. G. z *Rawy*, nadesłała na ręce Członka *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności St: *Ja*........, rs. 2, z przeznaczeniem na korzyść Zakładu Sierot.

Poprzedzony głośną, a w różnych stolicach *Europy*, jak w *Londynie*, *Madrycie* i innych, zdobytą sławą, wystąpił wczoraj przed sąd swoich współziomków, P. Stanisław *Szczepanowski*, dla sprawdzenia o sobie powziętej z pism opinji i ustalenia tejże i u nas. Chętna jak zwykle w pomaganiu prawdziwym talentom, Publiczność, pospieszyła licznie w dniu wczorajszym do teatru, z gorącem pragnieniem, aby stwierdziła się i tutaj w zupełności, rozgłoszona artysty sława. Czy P. *Szczepanowski* dobrze lub źle zrobił, poświęcając swoje zamiłowanie do muzyki, oraz trudy i zdolności, *gitarze*, jest to kwestja oddzielna; ale że ten znamienity w swoim rodzaju Artysta, dosięgnął na tym instrumencie stopnia, do jakiego tylko wznieść może prawdziwy genjusz, to nie ulega żadnej wątpliwości. Od pierwszego zaraz uderzenia w struny, P. *Szczepanowski* każe nam zapominać, że trzyma w ręku jeden z najmniej może wdzięcznych instrumentów, a gdy rozwinie grę swoją zupełnie, wtedy potęgą talentu swego porywa i zachwyca słuchacza. Uczuła to dobrze, zebrana na tym koncercie Publiczność, i tak oceniła Artystę, jak należało ocenić tego, który w kolebce i zarazem szkole gitar, to jest w *Madrycie*, potrafił zdobyć palmę pierwszeństwa. Po ukończeniu, jednogłośnie przywołano Pana *Szczepanowskiego* 4-kroć.— Po Kom: *Odludki i Poeta*, PP. *Komorowski* i *Rychter* po 2-kroć; po Kom: *Jaki Ojciec taki Syn*, Pan *Żołkowski*.

(A. n.) Czyn ludzkości, jest udziałem dusz szlachetnych; czuć zań wdzięczność, jest świętym obowiązkiem. Czem powodowany, składam publiczne podziękowanie W. Klemensowi *Bartkowskiemu*, Lekarzowi Ptu *Siedleckiego*, za poniesione trudy, uwieńczone uratowaniem już gasnącego życia, z choroby tyfus, Wojciechowi *Wyczułkowskiemu*, młodzieńcowi, i wlanie pociechy w serca stroskanych rodziców i krewnych.— X. J. *Ostałoski*.

W d. 9 b. m. we wsi *Zyżyna* Pcie Łukowskim, Andrzej *Sągal* i Cyprjan *Borkowski* gajowi, w powrocie z lasu wstąpili do karczmy, z kąd, wypiwszy po kieliszku wódki, razem wyszli. W chwilę potem rozległ się wystrzał z fuzji, a gdy ludzie znajdujący się w karczmie, wyszli dla dowiedzenia się o jego przyczynie, znaleźli *Sągala* zamordowanego, leżącego na ziemi; o kilka zaś kroków od niego stał *Borkowski*, trzymając w ręku fuzję, z której lufy wystrzał nastąpił. Miejscowy sąd prowadzi śledztwo w tym przedmiocie.

Listy z *Londynu* z dnia 18 b. m., donoszą o dalszem ustalaniu się cen *zboża*. Dowozy *pszenicy* zamorskiej zmniejszyły się, skutkiem czego ceny krajowe, *owsa* i *jęczmienia*, podniosły się o 1 szyling.

Ameryka.— W *Stanach Zjednoczonych* wszystko się zajmuje wyborem Prezydenta; Kandydatów wielu, ale żaden nie ma pewności; najwięcej jednak ma jej P. *Sam Houston*, b. Prezydent *Texas*.— Oprócz stronników niewolnictwa i abolicjonistów, coraz silniej występują w *Stanach Zjednoczonych* protekcjoniści i stronnicy wolnego handlu. *Stany Zjednoczone* głównie zwracają się teraz z swą polityką ku *Chinom* i *Wschodowi*.— W *Kalifornji*, miasto *S. Francisco* znowu zostało nawiedzone pożarem; 100 domów przeszło zgorzało.— Jeden z okrętów pocztowych pomiędzy *Anglją* a *Stanami Zjednoczonemi* krążących, spalił się podobno w drodze.— Na wystawę *Londyńską*, jeden z domów handlowych w *Filadelfji*, urządzi osobną służbę przewozową.— Spory o niewolnictwo ciągle wzmagają się.— J. C. Mość *Faustyn Soulouque Iszy*, rozpoczął już wojnę z Rzpolitą *Dominikańską*; wojska jego w pierwszej bi-

twie pobite na głowę zostały, a on sam ruszył im na pomoc z 400 ludźmi gwardji; oprócz tego, republikanie zabrali mu dwa okręty.

Anglja.— Kardynałowi *Wiseman* polecić miano, by w przeciągu 48 godzin *Anglję* opuścił; wybrał on swym adwokatem Pana *Peacock*, jeżeliby go pociągano do odpowiedzialności.

Austrja. *Wiedeń 20go Listop:.* — Cesarzowa matka zajmie w zamku apartamenta, należące do niej przed r. 1848.— Cesarz zostawił mianowanie dowódzców nowo-formowanych czwartych bataljonów, szefom. — Feldm:-Por: Xiążę Alexander *Wirtembergski*, został powołany do pełnienia służby w *Wiedniu*. — Otrzymano tu ważne depesze z *Paryża*. — Na kolei żelaznej północnej, częste teraz bywają przypadki; dyrekcja kolei ogłosiła, że może cząstkowo znowu podejmować się przewożenia towarów; widać z tego, że mniej jest zajęta przewozem wojsk. — Spodziewają się tu, że większość zwołanych izb *pruskich* będzie za pokojem.— Feldmarszałek Hrabia *Radecki*, także jest ciągle za pokojem. Oświadcza się on podobnież przeciw zaprowadzeniu przymusowego kursu papierowych pieniędzy w *Lombardji*, bo to dotknęłoby włościan tamecznych.— Rząd ze wszech stron ściąga srebro, bo wojska we *Włoszech* i *Niemczech* muszą być płacone w cwancygerach; dla tego też za srebro płacą na tutejszej giełdzie 27 procent ażio, za złoto 35.— Nowa rada municypalna rozpoczęła już swe urzędowanie.— Z *Cattaro* donoszą, że tam wszystko spokojnie; *Władyka* wraca do zdrowia, i zamieszkać myśli w *Cattaro* chwilowo. Mieszkańcy w *Stagno* w ciągłej żyją obawie, z powodu trzęsień ziemi.— Otrzymano tu wiadomość, że Profesor *Kinkel*, który zbiegł z *Spandau* w *Prusiech*, nie do *Paryża* udał się, ale do *Szwajcarji*, i spieszy do *Turynu*.— Z *Bośnji* donoszą, że *Mostar* przyjął załogę z 16,000; powstańcy rozpierzchli się w znacznej części; zwycięztwo to winien *Omer* Basza, renegatowi *Skanderbeg*.— *Wenecji* podobno wrócą przywilej wolnego portu, albo go też odejmą *Tryestowi* w razie przeciwnym.

Ze *Lwowa* donoszą, iż rząd tameczny zawarł z Hr: *Skarbek* układ, mocą którego, tenże Hrabia obowiązuje się utrzymać i nadal scenę polską. W liczbie kwalifikujących się z korzyścią dla sceny artystów, wymieniają, Panny: Anielę i Leonję *Rudkiewiczówne*, Bronisławę *Nowakowskę*, Lecha *Nowakowskiego*, Mieczysława *Kamieńskiego* i Jana *Szczepańskiego*.

Francja. *Paryż 20 Listop:.* — W polityce nic nowego ani ciekawego; dzienniki milczą, albo też kłócą się pomiędzy sobą o mało znaczące przedmioty; izba nie rozpoczęła żadnych ważniejszych rozpraw; wszystko pragnie zgody. Dowódzcą armji *nadreńskiej*, zostanie Jenerał *Baraguay d'Hilliers;* ruch wojska w tej stronie jest znaczny; pułki stać będą głównie w *Metz*, *Thionville*, *Luneville*, *Strasburgu;* skoncentrowanie ich w ten sposób na jeden punkt bardzo łatwe.— Nuncjusz Papiezki i Jenerał *Lahitte*, konferowali dziś, poczem obaj wysłali gońców do *Wiednia*. — Minister wychowania wydał okólnik do wszystkich urzędników uniwersytetu, wzywających ich do pismiennego zobowiązania, że nie będą nigdy uczęszczać do kawiarni.— Prokuratorowie ciągle polują zacięcie na wszystkie dzienniki ultra-demokratyczne. — Z powodu wiadomości z *Niemiec*, papiery na giełdzie nieco spadły. — Prezydent onegdaj znajdował się w wielkiej operze na reprezentacji *Normy*. — Mają nakazać śledztwo parlamentarne o statystyce pracy w całem teritorium Rzeczypospolitej.

Grecja.— Wybory wypadły po większej części w duchu rządu.

Niemcy.— W *Hamburgu* zakazano składek dla *Szlezwigu*, przeznaczonych do prowadzenia wojny. — Z *Hesji* donoszą: w *Hanau* Kommisarz związkowy każdemu niepłacącemu podatków obywatelowi nakazał wstawić kwaterunek z 15 do 20 żołnierzy, niektórym i liczniejsze, z zagrożeniem surowszych środków. Działania korpusu związkowego wstrzymano, bo spodziewają się, że *Prusacy* zupełnie *Hesję* opuszczą. Wydane wezwania do wszystkich sądów i obywateli do płacenia podatków, nie zyskały dotąd upragnionego skutku. Elektor ma zająć zamek *Waborn*. Kwaterunek żołnierzy *bawarskich* po wioskach szczególniej, bardzo boleśnie czuć się daje, bo kraj zajęty przez korpus exekucyjny jest ubogi.— W Xięztwie *Lippe-Detmold* powołano urlopowanych i rezerwy. — Z *Bawarji* donoszą, że armja podzieloną została na trzy korpusy; 1wszy rusza ku *Frankonji*, 2gi w *Hesji* stoi, 3ci rezerwowy zostaje na rozkazy; piechotę powiększają do 1000 ludzi każdy bataljon; jazdę liczącą 8 pułków po 7 szwadronów, o 50 koni każdy szwadron.— Cały korpus *austrjacki* z *Voralberga* stoi w tej chwili w *Bawarji*.— Z *Dessau* donoszą, że lewy brzeg *Elby* zajmą wojska *pruskie*. —W *Hanowerze* mają zwołać izby w Grudniu.— Rząd *pruski* kupił w *Hamburgu* za miljon talarów srebra w sztabach, i 1 miljon funtów ołowiu.

Prusy. — Zaraz 21go izba druga odbyła posiedzenie; Prezesem z powodu starszeństwa wiekiem, był deputowany *Lensing;* następnego dnia miały się ukonstytuować. — Na giełdzie *berlińskiej* papiery spadły.— Pełnomocnicy państw unji, zażądali objaśnień o stanie układów z *Austrją*, nim ich rządy przystąpią do uzbrojeń. — Na budowę Kościoła Katolickiego w *Berlinie*, Król dał 70,000 talarów; potrzebne jeszcze 30,000 zbiorą ze składek.— Cofnięto wojska *pruskie* zupełnie z Xztw *Hohenzollern*, jako zbyt wysunięte naprzód; podobnież i z *Baden*. — Wojska *bawarskie* w *Hesji*, liczą przeszło 40,000 ludzi; wojska *pruskie* zaś 17,000.

Włochy. — Na skutek usiłowań Prezydenta Rzplitej *francuzkiej*, którego słowo wiele znaczy w *Rzymie*, spór pomiędzy Stolicą Apostolską a *Turynem*, bliskim

jest załatwienia.— P. *Montalembert* otrzymał od Ojca Sgo w Zakrystji większej, tytuł najwyższego Zakrystjana (sagrestano massimo), jak donosi *rzymski* dziennik rządowy. — Gabinet *sardyński* doniósł izbom, iż nie zawierał żadnego handlowego traktatu, ale że z *Anglją* jest w jak najlepszych stosunkach. — Powodem dymisji Jenerała *Kalbermatten* b. Ministra wojny w *Rzymie*, było, że zbyt sprzyjał *Szwajcarom*, i z tąd był niesprawiedliwym dla oficerów *rzymskich*. — Jenerałowi *Cabrera* nie pozwolono przybyć do *Neapolu*, gdzie chciał swoją żonę przedstawić Hrabinie *Montemolin*.

Rozmaitości. — Z doniesień gazeciarskich (petites affiches), Pani *Belli*, wydała w *Frankfurcie n. Menem*, już 7 tomów dzieła pod tytułem: *O życiu i potrzebach w Frankfurcie n. M. od r. 1722 do 1821.* Pismo to powtórzeniem różnych najdrobniejszych szczegółów potocznych, maluje dokładnie życie towarzyskie tego miasta. — W tych dniach przedstawiono po-raz pierwszy w *Frankfurcie n. M.*, znany w *Warszawie* balet: *Piękna Dziewczyna z Gandawy*. Główną rolę przedstawiała słynna tancerka Lucylla *Grahn*.— Gazety *indyjskie*, donoszą o zaciętej walce, stoczonej w powietrzu pod *Chinchpoogley*, pomiędzy niezliczonemi stadami *jastrzębi* i *kruków*. Walka ta miała miejsce d. 13 Września, i trwała aż do nocy. Stada tego drapieżnego ptastwa były tak liczne, że zaciemniały horyzont!! — Jedna z przędzalni w *Manchester*, przygotowuje na wystawę *Londyńską*, z jednego funta bawełny, *nić* długą na 238 mil. — Pewien w *Londynie* doniósł: że posiada konia, który ma tyle oczów, ile dni w roku; dla przekonania się o rzeczywistości, zbiegło się wielu ciekawych, a właściciel dnia *drugiego Stycznia*, pokazał im konia, który miał w rzeczy samej tyle oczów, ile dni w roku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Fran: Ob: z Sojek nr 476; Doboszyński Piotr Ases: Koleg: z Brześcia Lit: nr 625; Dubarle Kar: Dok: Medy: z Drezna nr 1245; Grochowski Winc: Radca Hono: Urzęd: Kom: Skarbu z Niemiec nr 742; Hakkell Radca Stanu z Gub: Wołyńskiej; Sołtyk Marceli Hr. z Radomia nr 584; Sohege Henr: Kup: z Hamburga nr 634; Zaborowski Jan Oby: z Sułkowic nr 584.

Wyjechali: Bersohn Matjas Oby: do Hamburga; Kromer Paweł Zegarm: do X. Baden; Makomaski Hipolit Oby: do Berlina; Raczyński Roger Hr. do Prus; Sabatini Dominik Ob: do Włoch; Wielebna Staszewska Justyna Zakonnica do Krakowa; Wiśniewska Honorata Zakonnica do Krakowa.

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości, iż w domu pod Nr 297/8, naprzeciwko Zamku, przy ulicy Krak:-Przedm:, w miejscu pryncypalnem, jest do sprzedania **SKLEP** uposażony w różne Norymberszczyzny, i inne tym podobne Galanteryjne rzeczy, a to z wolnej ręki, za cenę pomierną. Ubiegający się o kupno tego zakładu, mogą się zgłaszać w każdym czasie, w miejscu tegoż Galanteryjnego Sklepu.

PATENT na Nauczycielkę do klassy 3ej, wydany Zofji Antoninie Tomaszewskiej, przez Dyrektora Gimnazjum Gubern: miasta Warszawy, zaginął; uprasza się Znalazcę o zwrot takowego do pomienionego Gimnazjum.



Potrzebny jest uzdatniony **KUCHARZ**, ale Kawaler, z dobremi świadectwami, i zaraz może mieć dla siebie miejsce, w znacznym Dworze, o 6 mil od Warszawy na wsi. Bliższą informację udzieli mu Szwajcar Hotelu Angielskiego.

KOŁNIERZ prawdziwy bobrowy:— 3 KADZIE żelazem okute, zdatne dla Garbarzy i Gorzelni;— KOCIOŁ miedziany browarny około 300 garncy trzymający;— oraz KISZKA ruska, są do sprzedania przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849.

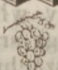
Dnia 16/28 Listopada r. b. o godz: 3 po połud:, w domu N° 1291 przy ulicy Nowy-Świat położonym, za dozwoleniem Prezesa Tryb: tutejszego, odbędzie się licytacja pozostałych Ruchomości po Karolinie z Berendsów Berends. W terminie ogłoszenia i dni następnych sprzedane będą: Meble, Srebra, Lustra, Garderoba, Miedź, i różne Sprzęty gospodarskie. — M. *Zieliński*, Rejent K. Z. G. W.



Do Głównego Składu KAWJORU przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Bocka, nadszedł 4ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego.—A. *Rucharkin*.



Pod Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, są do sprzedania dwie KROWY cielne Żuławskie i jedna Jałowica, przeszło półtora roku mająca. Wiadomość na miejscu u Stróża.

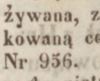


WINOGRONA WŁOSKIE nieporównanej słodyczy; **SALAMI** di VERONA; **WĘGORZ** WŁOSKI marynowany, i **SER** PARMAZAN, nadeszły do Handlu M. *Czarniawskiego*, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1312.

Wyuczywszy się dokładnie kroju i roboty Sukien Damskich, w czasie nad wszelkie oczekiwanie krótkim, jako dowód wdzięczności, składam niniejsze podziękowanie Osobie w domu pod Nr 2782 *b*, tej nauki udzielającej; zalecając onę z chętnego, jasnego, dla ceny nader umiarkowanej przystępnego wykładu.— A. K.

PŁASZCZ Elkami Amerykańskiemi podszyty; jakoteż dwa **FUTRA** Damskie, są do sprzedania. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 427.

SALOPA kortowa, elkami nowemi podbita, bardzo mało używana, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, za Żelazną Bramą w domu W. Krzemińskiego pod Nr 956. Wiadomość u Rządcy domu, lub wprost w mieszkaniu na 1m piętrze, w pierwszej bramie od ulicy Przechodniej.



Żądana jest SUMMA 6,000 rs., na 1szą hipotekę Dóbr, o mil 9 od Warszawy, których wartość jest przeszło 30,000 rs. Ktoby więc sobie życzył ulokować podobną summę, raczy sam interesent osobiście lub listownie, zgłosić się do podpisanego przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 22, na 1sze piętro, gdzie wykaz hipoteczny okazany być może, oraz o wszelkie warunki ułożyć się jest upoważniony.

J. *Chwalibóg*.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 9.

TEATR WIELKI. Jutro, *Piotr Marynarz*, część pierwsza Koncertu P. *Szczepanowskiego*. *Wendetta*, część druga koncertu.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Listopada 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.